

**Sygn. akt VII Ka 705/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie, w VII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:**

Przewodniczący: SSO Karol Radaszkiewicz,

Sędziowie: SO Leszek Wojgienica,

SO Dorota Lutostańska (spr.),

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jankowska,

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Janusza Płońskiego,

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013r.

sprawy **T. D.**,

oskarżonego o przestępstwa z art. 193 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie,

z dnia 16 maja 2013r., sygn. akt II K 785/12,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. N. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym, powiększoną o kwotę 96, 60 (dziewięćdziesiąt sześć 60/100) złotych z tytułu podatku VAT.

## UZASADNIENIE

**T. D.** został oskarżony o to, że:

I. dniu 22 maja 2012 roku, w K., przy ulicy (...), wtargnął do mieszkania B. K. i wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca tego nie opuszczał, tj. o przestępstwo z art. 193 k.k.;

II. w dniu 21 czerwca 2012 roku, w K., przy ulicy (...), wtargnął do mieszkania B. K. i wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca tego nie opuszczał, tj. o przestępstwo z art. 193 k.k.

**Sąd Rejonowy w Mrągowie, wyrokiem z dnia 16 maja 2013r., sygn. akt 785/12:**

I. przy uznaniu, że oskarżony T. D. w dniach 22 maja 2012 roku i 21 czerwca 2012 roku w K. wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuszczał mieszkania B. K. położonego przy ulicy (...), przy czym działał w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu - czym wyczerpał ustawowe znamiona ciągu przestępstw określonego w art. 193 k.k. w zw. z

art. 91 § 1 k.k.- na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby 1 (jednego) roku;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. N. kwotę 708.48 zł, w tym 132,48 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów sądowych w całości.

**Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego**, zaskarżając orzeczenie w całości. Apelująca wyrokowi zarzuciła:

I. obrazę przepisów prawa materialnego - a mianowicie art. 193 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie wobec oskarżonego T. D. przez pominięcie przy ocenie czynu oskarżonego regulacji normatywnych funkcjonujących w innych-pozakarnych - dziedzinach prawa (prawa Cywilnego i Rodzinnego mi. ochrony posesoryjnej z art. 344 kc oraz przepisów art. 28<sup>1</sup> krio) które powodują, że oskarżony był osobą uprawnioną w rozumieniu art. 193 kk do przebywania w spornym lokalu;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia - przez przyjęcie, że pismo z kwietnia 2012 roku podpisane przez B. K.i A. D. (1)pozbawiało oskarżonego jakichkolwiek uprawnień do przebywania w mieszkaniu położonym w K.przy ul. (...)oraz wadliwego ustalenia, że właścicielem mieszkania był wyłącznie B. K.- podczas, gdy mieszkanie to stanowiło współwłasność B.i N. K.zmarłej 6 sierpnia 2011 roku i od chwili otwarcia spadku powstał problem dziedziczenia innych osób spornego lokalu

W oparciu o powyższe skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie:
2. o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Taki charakter mają oba sformułowane przez apelującą zarzuty wskazujące na wadliwość materialną, jak i faktyczną zaskarżonego wyroku, które de facto miały tożsamy cel. Zmierzaly bowiem do wykazania, że oskarżony T. D. był osobą uprawnioną do przebywania w spornym lokalu przy ul. (...) w K.. W konsekwencji okoliczność ta świadczy- w ocenie skarżącej- o zdekompletowaniu zespołu znamion przestępstwa określonego w art. 193 k.k., gdyż w odniesieniu do oskarżonego przedmiotowy lokal nie stanowił „cudzego mieszkania”. Pomijając już w tym miejscu wątpliwości co do kwalifikacji zarzutów przez skarżącą- gdyż jest oczywiste, że podnoszenie zarzutu obrazu prawa materialnego musi być połączone z akceptacją dotychczasowych ustaleń faktycznych- stwierdzić należy, że przedstawione przez Sąd I instancji oceny prawne zachowania oskarżonego zasługują na pełną akceptację.

Zauważyć należy, że skarżąca w celu wykazania statusu oskarżonego jako lokatora przedmiotowego mieszkania, eksponuje bezsporne i niekwestionowane okoliczności stanu faktycznego. Apelująca wskazuje bowiem- w celu wzmocnienia swojego stanowiska-, że podstawą pobytu oskarżonego w lokalu przy ul. (...) była umowa użyczenia przedmiotowego mieszkania. Wprawdzie Sąd I instancji wskazał, że lokal ten stanowił własność jedynie B. K., gdy tymczasem pozostawał we współwłasności N. i B. K., niemniej okoliczność ta nie ma wpływu na ocenę zachowania oskarżonego. Apelująca powołuje się również na fakt, że w datach wskazanych w zarzutach, w przedmiotowym mieszkaniu znajdowały się rzeczy T. D., a sam oskarżony przebywał w nim do 21 czerwca 2012r. Przywołane przez skarżącą fakty, nie kreuja jednak uprawnienia oskarżonego do przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa z art. 193 k.k. Na tym tle zgodzić się należy, że skarżąca, że znamiona przestępstwa określonego w art. 193 k.k. może zrealizować jedynie sprawca, któremu nie przysługuje - na mocy obowiązujących przepisów lub istniejących

między stronami relacji bądź umów - prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem "cudzym" w stosunku do niego, zaś osoba, która z mocy prawa lub w wyniku czynności cywilno-prawnych uzyskuje dostęp do takiego obiektu, staje się osobą uprawnioną w rozumieniu art. 193 k.k. - również w stosunku do właściciela obiektu z ograniczeniami wynikającymi z prawa cywilnego. Prawdą też jest, że przy określaniu tego typu relacji konieczne jest uwzględnienie regulacji normatywnych funkcjonujących w innych - pozakodeksowych dziedzinach prawa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 2011r., sygn. akt V KK 415/11). Rzecz jednak w tym, że dokonując oceny zachowania oskarżonego w kontekście innych regulacji, w tym przepisów kodeksu cywilnego dotyczącego konstrukcji normatywnej umowy użyczenia, czy też przepisu art. 28<sup>1</sup> kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, nie sposób wywieść o uprawnieniu oskarżonego do dostępu do przedmiotowego lokalu. Wszak nie ulega wątpliwości, że pismem z dnia 09 kwietnia 2012r., oskarżony został wezwany przez B. K. i A. D. (1) do opuszczenia przedmiotowego lokalu, co jest równoznaczne z wypowiedzeniem wskazanej umowy przez użyczającego. Nie wdając się w tym miejscu w szczegółowe rozważania cywilistyczne, stwierdzić jedynie należy, że w braku oznaczenia w sposób wyraźny lub dorozumiany czasu trwania umowy użyczenia przyjąć należy, że umowa ta, z uwagi na ciągły charakter zobowiązania, **wygasa, ilekroć stosunek ten zostanie wypowiedziany przez użyczającego** (Z. Gawlik, Komentarz do art. 715 kodeksu cywilnego [w:] Komentarz LEX 2010). Z uwagi na fakt, że w chwili popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów stosunek użyczenia przestał wiązać strony, nie sposób z tego tytułu wywodzić o uprawnieniu oskarżonego do przedmiotowego lokalu.

Sam fakt, że oskarżony do dnia 21 czerwca 2012r. przebywał w przedmiotowym lokalu, jak również, że znajdowały się w nim jego rzeczy osobiste nie legalizuje jego działania. Z faktu niestosowania się przez wymienionego do jednoznacznie i wielokrotnie formułowanego żądania opuszczenia lokalu i czasowego tolerowania tego stanu rzeczy przez A. D. (2) i B. K., nie można wyprowadzać uprawnienia oskarżonego do wskazanego mieszkania na podstawie jakiegokolwiek tytułu, w tym również na podstawie samego stanu faktycznego, jakim jest posiadanie, o czym świadczy wyrok Sądu Rejonowego w Mrągowie, oddalający jego powództwo posesoryjne, oparte na żądaniu przywrócenia posiadania mieszkania (k.318-324).

Skarżąca dostrzegając fakt formułowanych żądań opuszczenia lokalu przez właściciela lokalu, odwołuje się do przepisu art. 28<sup>1</sup> kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który stanowi, że jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Pomijając już w tym miejscu kwestie, czy A. D. (2) stała się współwłaścicielką lokalu na skutek dziedziczenia po zmarłej matce N. K., stwierdzić należy, że wskazany przepis ma zastosowanie w sytuacji, gdy mieszkanie **należy wyłącznie do drugiego małżonka**. Natomiast w realiach niniejszej sprawy sporny lokal, był również współwłasnością B. K.. Dodatkowo wskazać należy na zakres przedmiotowy przywołanego przepisu. Małżonek będący lokatorem ze względu na przysługujący mu „rodzinnoprawny tytuł do lokalu”, korzysta z mieszkania **w celu zaspokajania potrzeb rodziny**. Tymczasem jak wynika z niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń faktycznych, w czasie wskazanym w zarzutach, oskarżony pozostawał z A. D. (2) w nieformalnej separacji, strony były silnie skonfliktowane, wszelkie więzi małżeńskie zostały zerwane, a pomiędzy wymienionymi toczyła się sprawa o rozwód. Dodatkowo wskazać należy, że oskarżony swoim zachowaniem w odniesieniu do A. D. (2) wykraczał w sposób rażący i uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z przedmiotowego lokalu, o czym świadczą interwencje policji (zeznania świadka A. M. k.277). W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, aby przebywanie oskarżonego w spornym lokalu służyło zaspokojeniu potrzeb rodziny, a w konsekwencji, aby przepis art. 28<sup>1</sup> krio sankcjonował prawo oskarżonego do mieszkania.

W konsekwencji powyższych rozważań, stwierdzić należy, że ustalony przez Sąd I instancji status oskarżonego T. D., determinował jego sytuację prawną jako osoby nieuprawnionej do lokalu położonego przy ul. (...) w K., przesądzając o wyczerpaniu przez niego znamion przestępstwa z art. 193 k.k.

W tej sytuacji nie można podzielić argumentacji skarżącego, zaprezentowane zaś zarzuty i wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy, przy uznaniu apelacji za oczywiście bezzasadną. (art. 437 § 1 k.p.k.). Dodatkowo stwierdzić należy, że kompleksowa ocena okoliczności

określonych w art. 66 § 1 i 2 k.k. wskazuje na pełne podstawy do stosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

Sąd Okręgowy uwzględniając sytuację materialną oskarżonego, na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. uznał za słuszne zwolnić T. D. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 29 pkt. 1 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 14 pkt.2 pkt.4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348) przyznał obrońcy oskarżonego adw. R. N., kwotę 420 zł tytułem opłaty za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 96,60 zł tytułem podatku VAT od zasądzonych wynagrodzenia.